

Sygn. akt V KK 156/21

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2021r.

sprawy **R. P.**

skazanego za czyny z art. 244 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 15 lipca 2020r., sygn. akt IV Ka (...),

zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 17 października 2019r. sygn. akt V K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu II instancji nie potwierdza zarzutu obrońcy skazanego, jakoby Sąd Okręgowy dokonał kontroli instancyjnej w nieprawidłowy sposób, by nienależycie rozpoznał zarzuty i wnioski apelacji lub też by jego rozważania były sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania.

Sąd Odwoławczy słusznie zwrócił uwagę, że przy ocenie materiału dowodowego istnieje konieczność uwzględnienia jego całokształtu i oparcia końcowych wniosków co do wiarygodności określonych dowodów na ich

wzajemnym powiązaniu i konfrontacji, podczas gdy w złożonej apelacji skarżący nie tylko potraktował materiał dowodowy w sposób wybiórczy, ale też zignorował rozważania przedstawione przez Sąd I instancji w sporządzonym uzasadnieniu orzeczenia.

Oceny Sądu II instancji czynią zadość wskazanym wyżej wymogom, a przy tym są w pełni logiczne i wyczerpujące. Sąd nie ograniczył się przy tym do powielania argumentacji Sądu I instancji, ale dokonał własnych, trafnych spostrzeżeń w odniesieniu do okoliczności podniesionych w treści apelacji.

Zasadnie Sąd uznał, że odwiezienia partnerki do lekarza w celu zdjęcia szwów po cesarskim cięciu nie sposób uznać za działanie w stanie wyższej konieczności. Racjonalna jest także argumentacja Sądu dotycząca zeznań pokrzywdzonego. Sąd wskazał między innymi, że opisywany przez niego przebieg zdarzenia potwierdzają nie tylko obiektywne dowody, ale także częściowo zeznania J. P.. Z kolei zeznania R. P. nie powinny mieć znaczącego wpływu na ustalenia faktyczne, bowiem świadek ta nie była obecna na miejscu zdarzenia w czasie, gdy pomiędzy skazanym i pokrzywdzonym doszło do konfliktu. Idąc dalej, Sąd Odwoławczy podzielił ocenę Sądu I instancji w zakresie zeznań funkcjonariuszy Policji dotyczących prowadzenia przez R. P. pojazdu marki M. w dniu 17 maja 2017r., uznając je za jasne, konsekwentne i spójne.

W świetle przywołanego materiału dowodowego wyjaśnienia skazanego, w zakresie, w jakim były z tym materiałem dowodowym niespójne, słusznie zostały ocenione jako niewiarygodne.

Niezasadne są zatem zarzuty naruszenia przez Sąd Odwoławczy art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. Przypomnieć także trzeba, że naruszenie art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, gdyż w tym przepisie sformułowano jedną z zasad generalnych rządzących procesem karnym, która to zasada znajduje następnie konkretyzację w dalszej części kodeksu – zatem treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie tych konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasady generalnej. Podobnie art. 5§2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejś ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd. Wskazać należy też, że co do zasady zarzut

naruszenia art. 7 k.p.k. podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne – taka zaś sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Brak jest także podstaw do uwzględnienia zarzutu obrazy art. 440 k.p.k. Autor kasacji w jej uzasadnieniu nie rozwinął, jakie to okoliczności powinien dostrzec Sąd Odwoławczy poza granicami zaskarżenia, czyniąc jedynie wzmiankę, że niesprawiedliwość orzeczenia pierwszoinstancyjnego jest jaskrawa. Sąd Najwyższy nie znalazł jednak żadnych okoliczności przemawiających za uznaniem, że utrzymanie w mocy orzeczenia zapadłego w I instancji było rażąco niesprawiedliwe.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakichkolwiek uchybień, tym bardziej zaś rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznał zarzuty skarżącego za bezzasadne w stopniu oczywistym i w konsekwencji orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.